

Echa z konwencji - Białogard [2012]

XXXI Konwencja w Białogardzie (19-21 lipca 2012 r.)

„Błogosławiony Bóg, który nie odrzucił modlitwy mojej...” – Psalm 66:20.

Psalmista uwielbia Boga, że wysłuchał jego wdzięcznej modlitwy i udzielił mu swej łaski. Gdybym knuł coś niegodziwego w sercu moim, Pan nie byłby mnie wysłuchał. Lecz Bóg mnie wysłuchał, zwrócił uwagę na moją modlitwę.

Problem modlitwy kierowanej do Boga, prośby i dziękczynienia był głównym wątkiem rozważań na tej konwencji. Przewodniczącym pierwszego dnia był brat Jan Knop. Brat powitał zebranych gości z Polski oraz z wielu krajów świata: z Ukrainy, Niemiec, Francji i Australii. W pierwszym dniu konwencji liczba uczestników była niezbyt duża, ale ostatecznie sięgała do około 500 osób. Na wstępie zaśpiewano hymn 482 i zwrócono się do Boga słowami modlitwy Pańskiej z prośbą o błogosławieństwo na naszą społeczność w dniach konwencji.

Pierwszym wykładem, „Przywilej modlitwy”, usłużył brat Henryk Plewniok. Było to rozważanie związane z tematyką naszej konwencji. Brat zwrócił uwagę, że większość psalmów zawiera słowa chwały Pańskiej. Psalm 66 zawiera słowa dziękczynienia Bogu za wysłuchanie modlitw. Modlitwa jest łącznością z Bogiem – słowami, myślami i pragnieniami. Wszystkie przykłady modlitw w Biblii wskazują, jak powinny być kierowane do Ojca, aby zostały wysłuchane i były miłe przed Jego obliczem. Modlitwa powinna być w skupieniu i ciszy, zawierając dziękczynienie i prośbę z wyrażeniem, by spełniła się wola Boża, zgodnie z zasadą: „Niech się dzieje wola Twoja”.

Drugim wykładem służył brat Hubert Lipka z Niemiec. Tematem jego rozważań była „Noc czuwania”, a podstawą rozważań zapis z 2 Mojż. 12:42. Badanie Paschy przybliży nam naukę wyzwolenia pierworodnych i całego narodu Izraela. Noc ta jest pozaobrazowym znakiem wyzwolenia całego rodzaju z niewoli skażenia, upadku i śmierci. Wszystko dokonało się tej jednej nocy dzięki krwi baranka paschalnego, co Pismo Święte odnosi wyraźnie do postaci Zbawiciela i dzieła zbawienia. Lud, który mieszkał w ciemności, ujrzał światłość wielką (Izaj. 9). Tej nocy czuwał sam Bóg i realizował swój plan.

Trzecim wykładem służył brat Andrzej Łajbida

z Ukrainy. Tytuł jego rozważania: „Sposobni służy Nowego Testamentu”. Brat odniósł się do znanego wydarzenia, gdy Mojżesz okazał gniew z powodu odstępstwa Izraela i stłukł tablice przymierza. Bóg nie gniewał się na słuszne oburzenie Mojżesza, ale polecił mu wykonać podobne tablice kamienne i swoim palcem napisał treść słów dekalogu. Mówca wskazał, że o tym wydarzeniu wspomina również apostoł Paweł w 2 Kor. 3:2-3, gdzie zaznacza że „*wy jesteście listem naszym, napisanym w sercach naszych, znanym i czytanim przez wszystkich ludzi*”. Apostoł miał przygotować tablice, na których Bóg wypisuje cechy rozwoju duchowego Nowego Stworzenia. Nasza praca jest pomocna do rozwoju duchowego członków społeczności. Gdy po spędzeniu na górze czterdziestu dni Mojżesz powrócił, jego twarz promieniała chwałą Boga. My również, patrząc w oblicze Pana, zostajemy przemieniani z chwały w chwałę. Przemiana naszego umysłu w rozwoju duchowym doprowadzi do tego, że Kościół będzie listem, który będą czytali wszyscy ludzie.

Czwartym, ostatnim wykładem w tym dniu służył brat Franciszek Olejarz. Tematem jego rozważania były: „Ostatnie chwile proroka Eliasza”, a podstawą 2 Król. 2:1-3. Brat postawił w trakcie wykładu pytanie: Czy w życiu tego znacznego proroka jest ukryta głębsza nauka, czy jest to tylko zapis historyczny?

Biblia zawiera wiele miejsc, gdzie postać Eliasza występuje i wskazuje na proroctwa mówiące o jego znaczeniu. Prorok Malachiasz zapowiada: „*Oto ja pošlę wam proroka Eliasza*” (Mal. 3:23-24). Eliasza miał przygotować grunt na przyjście Mesjasza. W Ewangelii Mateusza (Mat. 17:10-11) czytamy, że Eliasza przyjdzie i - naprawi wszystko. Jan Chrzciciel był tym, który przychodził w duchu i w mocy Eliasza, chociaż zaprzeczał, że jest tym Eliaszem. Eliasza jest obrazem na Kościół. Celem misji Eliasza jest naprawienie relacji między narodem izraelskim i nową dyspensacją. Eliasza jako Kościół dokona tego, gdy będzie połączony z Panem. Ostatnie chwile proroka Eliasza wskazują na ostatnie chwile kariery Kościoła z tej strony zasłony. Eliasza wstąpił w wicherze do nieba, co wskazuje na zabranie Kościoła w czasie trwania wichru szalejącego na świecie.

Po kolacji, w godzinach wieczornych większa część braci korzystała ze społeczności poświęconej na śpiew i rozważania na aktualne tematy dotyczące naszej obecnej rzeczywistości. Jaki wpływ mają zmiany cywilizacyjne na nasze życie duchowe? Czy rozwój technologiczny jest dla nas dobry, czy zły? Dyskusję prowadził brat Paweł Lipianin.



W drugim dniu konwencji przewodniczącym był brat Walenty Bywalec. Pierwszym wykładem w tym dniu służył brat Józef Sygnowski. Tematem jego rozważania były słowa z 1 Listu św. Jana: „Narodzony z Boga nie grzeszy”. Apostoł Jan w swoim liście opisuje ideologię Jezusa Chrystusa. Chrystus – Pomazaniec opisany przez Jana – wskazuje na dzieło Pomazańca (1 Jana 5:17-19). Kto się z Boga narodził, nie grzeszy, zły nie dotyka się takiego. Co znaczy zrodzenie z Boga? Jest to spłodzenie do duchowej natury, do życia na poziomie duchowym. Czy jest możliwym osiągnąć stan Królestwa Niebieskiego z grzechem? Nowe Stworzenie to narodzenie z Boga, gdzie grzech nie jest możliwy. Zawiera dwa elementy życia duchowego: 1) nowe życie z nowymi pragnieniami i 2) uświęcenie charakteru, usprawiedliwienie człowieczeństwo. Grzech na śmierć – grzech przeciw świadomości, grzech rozmysłny i dobrowolny.

Drugim tego dnia wykładem podzielił się brat Daniel Kaleta. Tematem rozważań były „Plagi egipskie”. Brat zaprezentował zestawienie plag, które przedstawiało ciekawe spojrzenie na nie z Bożego punktu widzenia. Bóg nie zamierzał zniszczyć Egiptu, lecz jego dominację nad Izraelem i innymi narodami. Czy duchowy Egipt ma fizyczne granice? Kogo dotyczą plagi? Z Bożego punktu widzenia plagi dotyczą każdego z nas, którzy podlegamy procesom rozwoju duchowego. Nie wolno mieszać ducha z cielesnością. Nie wszystko należy przyjmować z aprobatą. Niech te egipskie komary gryzą i przywołują naszego ducha do równowagi i rozważań. Słabość naszego ciała wyraża się mocą Ducha Świętego, jak to stwierdza ap. Paweł: „*Kiedy jestem słaby, jestem mocny*”.

Trzecim wykładem w tym dniu usłużył brat Leszek Krawczyk. Temat rozważania brat zaczerpnął z Filip. 2:3: „Jedni drugich miejcie za wyższych nad siebie”. Czy potrafię dostrzec u brata lub siostry cechę wyższą niż moja? Powinniśmy się starać o pokorę, by właściwie oceniać stan swojego serca. Talenty, które posiadam, są darem od Boga i muszę o tym stale pamiętać. Muszę doceniać wartość talentów braci, którzy też posiadają dar usługiwania. Naszym obowiązkiem jest traktowanie innych z uznaniem i szacunkiem. Bóg się pysznym sprzeciwia, a pokornym daje łaskę. Pan podnosi pokornych. Nasza pokora jest sprawdzana przez całe życie według wzoru Pana Jezusa (Filip. 2:5-11).

Czwartym wykładem, „O chrzcie”, służył brat Ryszard Knop. Do chrztu zgłosiły się 3 młode osoby: dwóch braci i jedna siostra. Mottem wykładu były słowa apostoła Pawła: „Tak biegnijcie, abyście nagrodę zdobyli” (1 Kor. 9:24). Wysokie powołanie, powołanie Boże jest nadal aktualne i dotąd brzmią wezwania: „*Poświęćcie się i bądźcie świętymi*” i „*Abyście składali swoje ciała jako ofiarę żywą, świętą, przyjemną Bogu*”. Wezwania te dotyczą

domowników Bożych. Chrztu zanurzenia w rzece Parsęcie dokonywał brat Lucjan Pulikowski.

Ostatnie spotkanie na sali było na wzór lat ubiegłych zebraniem świadectw i modlitw. Zebraniu temu przewodniczył brat Waldemar Szymański. Po uroczystości chrztu odbyła się społeczność wyrażenia wdzięczności Bogu za Jego łaskę wysłuchania naszych modlitw. „*Błogosławiony Bóg, który nie odrzucił modlitwy mojej i nie odmówił mi swojej łaski*” – Psalm 66:20. Pod tym właśnie hasłem kilkunastu uczestników wyrażało swoją wdzięczność Ojcu Niebieskiemu za łaskę wysłuchania modlitw w różnych życiowych sytuacjach. Świadectwa te były bogate i pouczające – dotyczyły lekcji ważnych dla tych, którzy wzięli udział w zeznaniach, jak również dla wszystkich słuchających.

W godzinach wieczornych liczne grono braterstwa wzięło udział w śpiewie. Była również dyskusja na temat pracy młodzieżowej w przeszłości i w czasie obecnym. Dyskusji przewodniczył brat Paweł Lipianin, a głos zabierali wszyscy, którzy znają od początku rozwój pracy młodzieżowej, między innymi bracia: Adam Kozak, Daniel Krawczyk i inni.

Przewodniczącym w trzecim i ostatnim dniu konwencji był brat Waldemar Szymański. Pierwszym wykładem służył brat Sławomir Florczak. Temat swoich rozważań brat zaczerpnął z przypowieści Pana Jezusa: „*Żniwo to koniec świata (wieku)*” (Mat. 13:30). Przypowieści Pana zawierają naukę dotyczącą dzieła Wieku Ewangelii. Praca żniwa trwa nadal, drzwi sposobności nie są jeszcze zamknięte. Pan zabronił sługom oczyszczać pole pszeniczne z kąkol. Obecnie przyszedł czas żniwa i proces zbierania pszenicy i kąkol odbywa pod kierownictwem samego Mistrza. Tajemna moc nieprawości działa; reformatorzy próbowali walczyć z błędami Szatana, a dopiero gdy pszenica dojrzała, wówczas okazało się, jaką ilość zasiewu zajmuje fałszywa pszenica. Żniwiarz z sierpem i złotą koroną dokonuje rozdziału pszenicy od kąkol. Słudzy – aniołowie, posłańcy Pańscy dokonują dzieła Pana na ziemi.

Drugim tematem, „*Prawdziwa wartość*”, usłużył brat Bronisław Kaczor. Nasza rzeczywistość składa się z różnych wartości, które ludzie uważają za bardzo ważne. Jednak prawdziwą wartość w życiu człowieka nie jest ta, którą ludzie za taką uważają, gdyż najwyższą wartością w życiu człowieka jest Stwórca i Jego dzieło, którego dokonuje On za pośrednictwem Zbawiciela. Wszelki datek dobry i doskonały pochodzi od Ojca światłości (Jak. 1:17). Wartością ogromną dla nas jako Nowych Stworzeń jest Pan Jezus i Jego ponadczasowe dzieło. Prawo Boże również jest samo w sobie niezmiennie i konkretne. Działanie na pograniczu prawa jest niebezpieczne. Żyjemy w świecie różnych wartości i musimy wybierać te, które są słuszne i rozwijać je ku chwale Bożej i ku duchowemu pożytkowi.



Trzecim wykładem, „Kapłaństwo – co dla nas znaczy?”, służył brat Piotr Krajcer. Ap. Piotr (1 Piotra 2:9) pisze: *„Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym”*. Kapłaństwo figuralne było wzorem na kapłaństwo duchowe. Kapłani nie mogli posiadać wad i musieli stosować się do ścisłych przepisów Prawa. W przypowieści o miłosiernym Samarytaninie kapłan mógł ocenić stan pobitego; przypuszczając, że jest martwy, nie mógł się dotykać umarłego, być może dlatego ominął pobitego nie udzielwszy mu pomocy. Pozaobrazowi kapłani, podobnie jak obrazowi, mają prawo korzystać ze składanych ofiar oraz z dziesięciny. Kapłani duchowi powinni poprzestawać na małym, nie dbać o dobra doczesne.

Ostatnim wykładem tej konwencji usłużył brat Daniel Iwaniak. Tematem jego rozważań była „Modlitwa”. Brat poruszył zagadnienie modlitwy osobistej w społeczności. Wiele przykładów modlitw zapisanych w Piśmie Świętym stanowiły modlitwy o uzdrowienie z chorób cieles-

nych, a również z trudów doświadczeń życiowych. *„Żądności nasze niech będą znajome Bogu”*, naucza ap. św. Paweł (Filip. 4:6). Bóg nie wysłuchuje bezbożnych, natomiast wysłuchuje sprawiedliwych. Wiele może modlitwa sprawiedliwego. Pan wysłuchuje modlitwy, która jest zasyłana zgodnie z Jego wolą.

Na zakończenie brat przewodniczący podsumował tę społeczność 31. konwencji w Białogardzie. Nawet pogoda była łaskawa i za wyjątkiem pierwszego dnia była bardzo przyjazna. Pieśnią „Zostań z Bogiem aż się zjedziem znów” ta błogosławiona konwencja została zakończona. Przekazujemy serdeczne pozdrowienia wszystkim, którzy nie byli uczestnikami tej błogosławionej społeczności.

Kopak Jerzy
R-
„Straż”

Za uczestników konwencji br. Jan Kopak